

Nie zapomnij mnie – Studio Accantus

Myśleli, że kupili mnie, by użyć, kiedy chcą
Wiem co to poniżenie, lecz uniosłam się ponad to
Zapłacić drogo przyszło mi, lecz jeśli z tamtych burz
Wyniknąć ma coś dobrego, to niech przeszłość zaśnie już

Gdy widzisz kogoś bez sił, by wstać jeszcze raz,
Nie zapomnij mnie
I kiedy słyszysz, jak w dali fortepian gdzieś gra,
Nie zapomnij mnie
Kiedy na urodziny zaśpiewać chcesz,
Gdy kogoś kochasz, bez kogo ci źle,
Obiecaj mi, że to wszystko przypomni ci mnie

Lecz zapomnij o tych, co chcieli mnie mieć,
Bo o władzę tylko szło im
Pocałunki cenili drogo; duszę mniej od biletu na film
Tak każdy z nich coś ze mnie wziął,
Bezcennej sławy część
Lecz kupił gwiazdę Monroe, ale nie mnie,
Dlatego proszę cię:

Gdy widzisz kogoś bez sił, by wstać jeszcze raz,
Nie zapomnij mnie
I kiedy słyszysz, jak w dali fortepian gdzieś gra,
Nie zapomnij mnie
Kiedy na urodziny zaśpiewać chcesz,
Gdy kogoś kochasz, bez kogo ci źle,
Obiecaj mi, że to wszystko przypomni ci mnie

Są wśród nas tacy,
Co zawsze mają dość sił i nie trzeba ich wspierać co dnia
Lecz są też ci, których blask bez osłony by zgasł,
Więc go osłoń i dbaj, żeby trwał!
Niech trwa!
I nie zapomnij mnie!
Niech trwa!

I nie zapomnij mnie!

Gdy z kochanym kimś patrzysz na
Jasnych gwiazd rój
I z nich jedna mocniejszy ma blask!
Proszę, zobacz w niej mnie!
Zmów modlitwę i wiedz
I wiedz,
Jeśli chcesz będę jedną z gwiazd!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych